

Sygn. akt: I C 1319/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2018 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	sekretarz sądowy Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 4 września 2018 r. w G.

sprawy z powództwa **M. C. i K. K.**

przeciwko A. A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. K. kwotę 14000 zł (czternaście tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. C. kwotę 11500 zł (jedenaście tysięcy pięćset złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2016 r. do dnia zapłaty,

III. oddala oba powództwa w pozostałym zakresie,

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powoda K. K. kwotę 5517 zł (pięć tysięcy pięćset siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda M. C. kwotę 3052 zł (trzy tysiące pięćdziesiąt dwa złote) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

I C 1319/16

UZASADNIENIE

Powodowie M. C. i L. K. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S. A. kwoty odpowiednio 14 500 zł i 14 000 zł z tytułu zadośćuczynienia za skutki wypadku drogowego spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Nie kwestionując swojej odpowiedzialności co do zasady zarzucił, iż żądane przez powodów zadośćuczynienie jest nadmiernie wygórowane zważywszy na mało dotkliwe dla nich skutki wypadku. Według pozwanego wypłacone w postępowaniu likwidacyjnym kwoty zadośćuczynienia (500 zł i 1000 zł) zrekompensowały w pełni krzywdę powodów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 maja 2016 r., na ul. (...) w G. doszło do wypadku drogowego spowodowanego przez sprawcę ubezpieczonego w zakresie OC u pozwanego. Pojazd sprawcy wypadł z zakrętu na łuku drogi uderzając w lewy bok (słupki i drzwi kierowcy) samochodu, którym poruszali się powodowie. K. K. prowadził samochód, a M. C. siedział na miejscu pasażera z przodu.

/okoliczności bezsporne/

Bezpośrednio po wypadku K. K. udał się na szpitalny oddział ratunkowy z uwagi na odczuwany ból szyi i barku. Stwierdzono zniesienie lordozy szyjnej oraz dolegliwości bólowe lewego barku bez ograniczeń w stawie barkowym. Powodowi zaordynowano leki przeciwbólowe oraz zalecono noszenie miękkiego kołnierza szyjnego. Wystawiono mu zwolnienie lekarskie na okres od 17 maja do 30 maja 2016 r. Zalecono dalszą opiekę w POZ.

/dokumentacja z (...) k. 37 – 38/

30 maja 2016 r. powód K. K. zgłosił się na wizytę do ortopedy, który stwierdził zwichnięcie, skręcenia i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi i przedłużył zwolnienie lekarskie do 17 czerwca 2016 r. Na kolejną wizytę u ortopedy powód zgłosił się 17 czerwca 2016 r.'

/dokumentacja z wizyt ortopedycznych o k. 20 – 42/

8 czerwca 2016 r. powód zgłosił się na konsultację neurologiczną. Lekarz neurolog stwierdził u powoda pourazowe bóle barku i kręgosłupa szyjnego. Powód otrzymał skierowanie na rehabilitację.

Następnie u powoda wystąpiło podwójne widzenie w lewym oku, w związku z czym lekarz okulista 14 czerwca 2016 r. skierował go na konsultację neurologiczną, która odbyła się 28 czerwca 2016 r. W czasie wizyty stwierdzono utrzymujące się dolegliwości ze strony barku i kręgosłupa szyjnego oraz podwójne widzenie w lewym oku. Powód otrzymał skierowanie na badanie głowy rezonansem magnetycznym.

12 września 2016 r. powód ponownie zgłosił się do lekarza neurologa z uwagi na nasilony ból obręczy barkowej. Otrzymał kolejne skierowanie na zabiegi rehabilitacyjne.

Po wypadku, z uwagi na odczuwany ból w odcinku szyjnym i barku, powód ograniczył swoją aktywność życiową. Upřednio często jeździł na rowerze, po wypadku zaprzestał tej aktywności. Bezpośrednio po wypadku powód miał kłopoty z zasypianiem i schyłaniem się, najczęściej – z uwagi na ból – utrzymywał opozycję lżącą. Obecnie ma problemy z wykonywaniem zajęć domowych wymagających utrzymania w górze rąk (wieszanie firanek, mycie okien itp.).

/dokumentacja medyczna - k. 43 – 47, zeznania powoda – k.190 zeznania E. K. – k. 124 – 125, zeznania M. K. – k/125/

W dniu 12 kwietnia 2017 r. powód zgłosił się na (...) z dolegliwościami bólowymi kręgosłupa lędźwiowego po dźwignięciu. Otrzymał skierowanie do poradni neurologicznej.

/karta informacyjna (...) k. 113., skierowanie - k. 112/

W wyniku wypadku u powoda K. K. doszło do niestabilności stawu obojczykowego lewego II/III stopnia oraz skręcenia odcinka szyjnego bez następstw klinicznych. Skutkuje to 10 % uszczerbkiem na zdrowiu. Zmiany zwyrodnieniowo – przeciążeniowe kręgosłupa lędźwiowego nie mają związku z wypadkiem.

/opinia biegłego ortopedy - k. 142 – 147, opinia uzupełniająca – k.,174/

Pozwany w wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego wypłacił powodowi kwotę 1000 zł z tytułu zadośćuczynienia n podstawie decyzji z 27 lipca 2016 r.

/bezsporne/

Powód M. C. bezpośrednio po wypadku nie korzystał z pomocy medycznej. Z uwagi na odczuwany ból w okolicy kręgosłupa szyjnego zgłosił się następnego dnia do szpitala, gdzie stwierdzono nadmierne wyprostowanie odcinka szyjnego. Zalecono leki i miękki kołnierz szyjny na 2 tygodnie. W tym samym dniu powód zgłosił się do POZ, gdzie otrzymał zwolnienie lekarskie do 7 czerwca 2016 r. z uwagi na zwichnięcie, skręcenia i naderwanie stawów i więzadeł na poziomie szyi. Następnie zwolnienie lekarskie powoda przedłużono do 21 czerwca 2016 r.

W dniu 20 marca 2017 r. powód otrzymał skierowanie na badanie (...) z uwagi na przewlekły zespół bólowy kręgosłupa szyjnego oraz skierowanie na rehabilitację.

/skierowanie – k. 111/

W wyniku wypadku powód doznał skręcenia kręgosłupa szyjnego z przykurczem, co skutkuje 15% uszczerbkiem na zdrowiu.

/opinia biegłego ortopedy- k. 140 – 147, opinii uzupełniająca – k.174/

Po wypadku powód M. K. (2) skarżył się na dolegliwości bólowe. Poza tym skutki wypadku nie były dla niego szczególnie uciążliwe. Jest osobą sprawną. Większy ból po wypadku utrzymywał się według powoda przez 5 – 6 miesięcy po wypadku. w tym czasie powód brał leki przeciwbólowe.

/zeznania powoda – k.170 zeznania świadka B. C. - k. 115/

Pozwany z tytułu zadośćuczynienia wypłacił powodowi kwotę 500 zł na podstawie decyzji z dnia 20 sierpnia 2016 r.

/okoliczność bezsporna/

Obaj powodowie wykonują zawód kamieniarza.

/okoliczność bezsporna/

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny był bezsporny pomiędzy stronami w zakresie przy czyn i przebiegu wypadku oraz okoliczności przesądzających o odpowiedzialności pozwanego co do zasady. Sporny był natomiast rozmiar krzywdy i negatywnych następstw wypadku dla każdego z powodów. Okoliczności te sąd ustalił na podstawie niekwestionowanej dokumentacji medycznej każdego z nich oraz zeznań przesłuchanych w sprawie świadków: E. K., M. K. (2) i B. C.. Zeznania te Sąd ocenił jako szczerze i spójne zwłaszcza z dokumentacją medyczną powodów. Podobnie ocenił sąd zeznania powodów.

Sąd uznał za wiarygodną także opinie biegłego ortopedy W. Ż., uznając, iż w ustnych wyjaśnieniach biegły zdołał skutecznie odeprzeć zarzuty strony pozwanej zmierzające do zakwestionowania prawidłowości wniosków opinii. I tak, jeżeli chodzi o M. C. i stawiany opinii zarzut dotyczący nieuwzględnienia możliwości agrawowania objawów przez powoda biegły wskazał, że wyolbrzymianie objawów w zakresie odczuwania bólu należy do sfery odczuć subiektywnych, podczas, gdy wykonane przez niego badanie miało charakter obiektywny i potwierdziło ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego powoda w obie strony (prawą i lewą) oraz duży przykurcz mięśnia. Biegły odwołał się także do dokumentacji medycznej powoda (k.34), w której wskazano na występujące u powoda ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego. Opinia biegłego jest zatem spójna z dokumentacją medyczną powoda, biegły wyjaśnił też mechanizm powstania urazu, a wnioski opinii poparł zarówno wynikami badań powoda przeprowadzonych bezpośrednio po wypadku, jak i badaniem obiektywnym przeprowadzonym przez biegłego.

Odnosnie powoda K. K. biegły również wyjaśnił, że doznał on uszkodzenia stawu barkowego – przemieszczenia kołców stawowych prawię o połowę, przerwania obręczy barkowej. Wnioski te biegły wywiódł po uprzednim przeprowadzeniu badania USG stawu barkowego u powoda, a więc badania obiektywnego, obrazowego. Nadto należy zauważyć, że uraz stawu barkowego powoda był wskazywany już bezpośrednio po wypadku w jego dokumentacji medycznej. Dlatego też Sąd nie znalazł podstaw, aby zakwestionować rzetelność i wiarygodność opinii biegłego.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa należy wskazać, że podstawę prawną roszczeń powodów stanowiły przepisy art. 805 k.c. art. 822 k.c. i 824¹ k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c. Podkreślić przy tym należy, iż powództwo związane jest z odpowiedzialnością odszkodowawczą sprawcy ubezpieczonego u pozwanego ubezpieczyciela z tytułu czynu niedozwolonego, a zatem uzależnione jest od wykazania istnienia przesłanek odpowiedzialności sprawcy w postaci działania bądź zaniechania sprawcy, szkody oraz normalnego (adekwatnego) związku przyczynowego pomiędzy działaniem sprawcy a szkodą. Ciężar wykazania wymienionych przesłanek – zgodnie z treścią art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. – spoczywa na stronie wywodzącej z nich skutki prawne, a zatem na stronie powodowej.

Przechodząc do szczegółowych rozważań wskazać należy, iż strona pozwana nie kwestionowała w ogóle zasady swojej odpowiedzialności za skutki wypadku, a jedynie wysokość roszczeń powodów. Domagali się oni zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia za krzywdę 14000 zł i 14500 zł, która łącznie z wypłaconym przez pozwanego zadośćuczynieniem dawałaby kwotę 15 000 zł.

Zgodnie z treścią przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zważyć należy, iż nie jest możliwe ścisłe określenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia, zaś każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (por.: wyrok SN z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10). Bez wątpienia wprowadzenie do przepisu art. 445 § 1 k.c. klauzuli generalnej "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzonej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania ("może"), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73, OSPiKA 1975, nr 7-8, poz. 171). Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, iż wobec niewymierności szkody niemajątkowej określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim takie czynniki, jak rodzaj uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, ich nieodwracalny charakter polegający zwłaszcza na kalectwie, długotrwałość i przebieg procesu leczenia, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i długotrwałość, wiek poszkodowanego i jego szanse na przyszłość oraz poczucie nieprzydatności społecznej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03). Ponadto należy mieć na względzie, iż chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, czy rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia itp. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (por.: wyrok SN z dnia 3 lutego 2000r., CKN 969/98, LEX nr 50824).

Kierując się powyższymi kryteriami Sąd orzekający doszedł do przekonania, iż roszczenie powoda K. K. o przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę jest uzasadnione w całości, natomiast roszczenie M. C. jest uzasadnione w części. Decyzję o zróżnicowaniu wysokości zasądzonych zadośćuczynień sąd podjął, mimo "korzystniejszej" dla powoda M. C. opinii biegłego ortopedy, który odniesiony przez niego uszczerbek na zdrowiu określił na o 5% większy, niż uszczerbek

K. K.. Procentowy uszczerbek na zdrowiu jest bowiem wyłącznie kryterium pomocniczym w określaniu wysokości zadośćuczynienia, o której decydować powinien przede wszystkim rzeczywisty rozmiar negatywnych i odczuwalnych przez poszkodowanego następstw wypadku. Kierując się tymi przesłankami i analizując zgromadzony materiał dowodowy pod kątem rozmiaru krzywdy każdego z powodów, Sąd uznał, iż powód K. K. wykazał, iż następstwa wypadku były dla niego bardziej dotkliwe niż dla drugiego z powodów. K. K. przedłożył bowiem dokumentację medyczną z wizyt u ortopedy i u neurologa, a także okulisty, odbywał rehabilitację zlecaną mu przez neurologa, co w przekonaniu Sądu świadczy o tym, iż ból i dyskomfort związany z doznanymi urazami były dla powoda na tyle uciążliwe, że zmusiły go do poszukiwania pomocy medycznej, którą uzyskiwał. Zdaniem Sądu osoba, która czuje się dobrze, nie odczuwa bólu czy ograniczeń ruchowych, albo odczuwa go na poziomie znośnym i nieuciążliwym, nie udaje się na wizyty lekarskie, nie korzysta z rehabilitacji, z tej prostej przyczyny, że każdy cykl rehabilitacji i każda wizyta lekarska wymaga czasu, który można poświęcić na sprawy pilniejsze bądź przyjemniejsze. Nadto należy zauważyć, że powód korzystał z pomocy lekarzy różnych specjalności (ortopeda, neurolog, okulista) i mało prawdopodobne jest, aby żaden z nich nie zauważył ewentualnej agrawacji objawów przez powoda. Dlatego też, w przekonaniu sądu, przebieg leczenia powoda K. K., w połączeniu z zeznaniami jego i jego żony oraz ojca, a także opinią biegłego stwierdzającą uraz stawu barkowego oraz przebyte skrócenie odcinka szyjnego uzasadniają przyznanie mu zadośćuczynienia w żądanej wysokości.

Oceniając rozmiar krzywdy każdego z powodów i rzeczywiste skutki doznanych przez nich urazów, Sąd zwrócił uwagę na zdecydowanie różniący się od siebie stopień szczegółowości zeznań żon każdego z nich. I tak, E. K. (2) znając przebieg leczenia swojego męża, potrafiła odpowiedzieć na pytanie, do jakich lekarzy chodził i jakie leki zażywał. Z kolei żona M. C. złożyła bardzo lakoniczne zeznania, nie znając szczegółów leczenia męża, twierdziła, że się nimi nie interesowała i, że powód odczuwa ból od czasu do czasu, ale jest osobą sprawną, zaś wypadek poza bólem, nie był dla niego szczególnie uciążliwy. B. C. nie wiedziała, czy powód poszedł do neurologa, nie miała pewności co do ewentualnej rehabilitacji powoda. W ocenie sądu, zestawienie ze sobą zeznań świadków (w obu przypadkach małżonek powodów) pozwala ocenić, iż to dla K. K. skutki wypadku były bardziej uciążliwe i odczuwalne. Mało wiarygodnym jest bowiem, aby w przypadku odczuwania przez męża istotnych, uciążliwych dolegliwości, jego małżonka, a więc osoba najbliższa, nie miała wiedzy o przebiegu jego leczenia. Zainteresowanie zdrowiem współmałżonka jest bowiem naturalnym odruchem żony/męża, w sytuacji objawy choroby są w rodzinie odbierane jako uciążliwe i dotkliwe. Dalej należy zauważyć, że M. C. nie przedłożył praktycznie żadnej dokumentacji medycznej poza karta wypisową z (...) oraz skierowaniem na rehabilitację wystawionym już w trakcie trwania niniejszego postępowania. Zeznania powoda, iż chodził do lekarza, który go nie przyjął, względnie zeznania jego żony, że chodził do lekarza pierwszego kontaktu, w sytuacji braku jakiegokolwiek dokumentacji w tym zakresie i reprezentowania obu powodów przez to samego pełnomocnika, który składa dokumentacje jednego z powodów, a drugiego nie, są mało wiarygodne. Dlatego też, nie kwestionując rozpoznania postawionego w opinii biegłego ortopedy o występującym u powoda pourazowym przykurczu mięśni kręgosłupa szyjnego i nie negując zeznań powoda, iż odczuwał z tej przyczyny bóle w okolicach szyi, Sąd uznał, iż następstwa wypadku były dla niego mniej uciążliwe niż dla K. K., a przez to krzywda każdego z powodów winna być rekompensowana zadośćuczynieniem w różnej wysokości.

W ocenie Sądu, zważywszy na opisany wyżej przebieg leczenia i rehabilitacji powoda K. K. oraz stwierdzone przez biegłego następstwa wypadku, zadośćuczynienie w łącznej wysokości 15 000 zł będzie kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 k.c. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należnego powodowi Sąd nie brał pod uwagę odczuwanych przez powoda dolegliwości ze strony kręgosłupa lędźwiowego, ponieważ biegły jednoznacznie wykluczył ich związek z wypadkiem. Biorąc zaś pod uwagę fakt, iż powód wykonuje od kilkunastu lat zawód kamieniarza, łączący się z koniecznością dźwigania ciężkich przedmiotów, zaś biegły określił uraz jako „przeciążeniowy”, wnioski opinii nie budzą wątpliwości.

Jeżeli chodzi natomiast o powoda M. C., zważywszy na stwierdzony przez biegłego pourazowy przykurcz mięśnia i ograniczenie ruchomości kręgosłupa szyjnego, wymagające leczenia i skutkujące 15 % uszczerbkiem na zdrowiu oraz niewątpliwie łączące się z określonym stopniem uciążliwości i bólu, Sąd uznał, że zadośćuczynienie mu należne winno wynosić, łącznie z już wypłaconą przez pozwanego kwotą, 12. 000 zł. Niewątpliwie ograniczenie ruchomości

kręgosłupa szyjnego, czyli najbardziej ruchomego odcinka kręgosłupa oraz odczuwanie bólu przy ruchach głową musi być potraktowane jako uciążliwość utrudniająca normalne funkcjonowanie. Zasądzona kwota jest – zdaniem Sądu – adekwatna do rozmiaru obrażeń doznanych przez powoda w wyniku wypadku drogowego, dolegliwości bólowych z nim związanych, rozmiaru cierpień fizycznych oraz ograniczeń w życiu codziennym, wieku powoda i jego dotychczasowego trybu życia. Zważywszy na fakt, iż obaj powodowie wykonują ciężką pracę fizyczną, sprawny kręgosłup i mięśnie przykręgosłupowe w każdym odcinku, są dla nich szczególnie ważne, a każdy ból okolic kręgosłupa niewątpliwie łączy się z utrudnieniem wykonywania pracy zawodowej.

Dlatego też, na podstawie wskazanych wyżej przepisów sąd uwzględnił powództwo K. K. w całości w zakresie żądania głównego, a powództwo marka C. w części – tj. co do kwoty 11. 500 zł.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekła w oparciu o przepis art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Powód M. C. zgłosił szkodę 20 lipca 2016 r., a zatem określony we wskazanym przepisie trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia upłynął 20 sierpnia 2016 r., stąd też żądanie zasądzenia odsetek za opóźnienie od 21 września 2016 r. było zasadne, na podstawie art. 481 k.c. K. K. natomiast również zgłosił szkodę 20 lipca, 2016r., zatem najwcześniejsza data, od jakiej może domagać się zasądzenia odsetek za opóźnienie to 21 sierpnia 2016 r.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 i 100 k.p.c.

Powód K. K. wygrał spór w znacznym zakresie (uległ nieznacznie co do odsetek za opóźnianie), w związku z czym Sąd zasądził na jego rzecz całość kosztów procesu obejmujących: opłatę od pozwu (700 zł), koszty zastępstwa procesowego (4817 zł). Z uwagi na datę wpływu pozwu (12.10.2016 r.) zastosowanie w sprawie znajdują stawki zastępstwa procesowego według pierwotnego brzmienia rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r.

M. C. wygrał natomiast spór w 79 %. Uiszczył opłatę od pozwu w kwocie 725 zł oraz poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4817 zł. 79 % sumy tych kwot daje kwotę 4378 zł. Pozwany z kolei poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie (...) oraz zaliczkę na poczet opinii biegłego w kwocie 15000 zł, co łącznie daje kwotę 6317 zł. 21% tej kwoty daje 1326zł. Po wzajemnym skompensowaniu kosztów sad zasądził na rzecz powoda kwotę 3052 zł.